

Sygn. akt I Ca 45/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 marca 2020 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Elżbieta Zalewska – Statuch

Sędziowie: Joanna Składowska

Katarzyna Powalska

po rozpoznaniu w dniu 24 marca 2020 roku w Sieradzu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa K. K.

przeciwko E. K., J. K. i M. K.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Sieradzu

z dnia 6 listopada 2019 roku, sygn. akt. III RC 71/18

1. **oddala apelację;**

2. **przyznaje adwokat E. C. 1476 zł (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć złotych) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi K. K. z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, którą to kwotę wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Sieradzu.**

Sygn. akt I Ca 45/20

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Sieradzu oddalił powództwo K. K. skierowane przeciwko E. K., J. K., M. K. o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności oraz przyznał i wypłacił wynagrodzenie z sum budżetowych Skarbu Państwa pełnomocnikom reprezentującym z urzędu powoda K. K. adw. E. C. 2400 zł wraz z podatkiem VAT 552 zł i pozwaną E. K. adw. P. J. 2400 zł wraz z podatkiem VAT 552 zł.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia i wnioski:

Powód wyrokiem rozwodowym Sądu Wojewódzkiego w Sieradzu z 28 stycznia 1997r. został zobowiązany do świadczenia alimentów na rzecz swoich dzieci E. K., J. K. i M. K. w kwotach po 250 zł miesięcznie .

Alimenty te nie były nigdy podwyższane. Zaległość alimentacyjna na dzień wytoczenia powództwa wobec wszystkich pozwanych wyniosła łączną 14870,58 zł.

Na podstawie przedmiotowego wyroku i tytułu wykonawczego powoda obciążają dodatkowe obowiązki spłaty zaliczki alimentacyjnej wobec MOPS w S. 5632,47zł i likwidatora Funduszu Alimentacyjnego ZUS 21707,38 zł.

Powód w wyniku podziału majątku dorobkowego uzyskał dopłatę 2013r. w wysokości 21888 zł. Kwota ta została zajęta i przejęta przez pozwanych w postępowaniu egzekucyjnym.

Powód obecnie jest emerytem, wcześniej pracował jako funkcjonariusz policji w randze oficera. Pobiera emeryturę w wysokości 1418 zł, z emerytury powód ma potrącenia na zaległości alimentacyjne. Przebywa obecnie w schronisku dla bezdomnych za pobyt płaci kwotę około 500 zł miesięcznie w tym mieści się wyżywienie. Musi kupować odzież i środki czystości. Po odejściu z policji nie próbował uzyskać nowej pracy ani nie przekwalifikował się. Narzeka na bóle kręgosłupa kolana i żołądka ale nie starał się o uzyskanie stopnia niepełnosprawności.

Nigdy nie płacił zasądzonych na dzieci alimentów, alimenty były wypłacane przez fundusze alimentacyjne. Nie pomagał także dzieciom w inny sposób.

Pozwani są osobami pełnoletnimi. Posiadają zawody E. K. jest technikiem administracji, J. K. jest informatykiem a M. K. ukończył logistykę.

E. K. nie ma stałej pracy, pracuje dorywczo. J. K. pracuje jako informatyk nie ujawnił dochodów. Musiał dorabiać na studiach, zaciągnął kredyt studencki, który musi jeszcze spłacać. M. K. także ukończył studia i pracuje nie ujawnił dochodów w obawie przed pozwaniem go przez ojca o alimenty.

Powód wytaczał dzieciom różne procesy między innym sprawę przeciwko J. K. o uchylenie alimentów, przeciwko E. K. o alimenty, przeciwko J. K. o zwrot wyegzekwowanego świadczenia. W sprawach tych żądania powoda zostały prawomocnie oddalone.

Sąd stwierdził, że powód oparł swoje powództwo na treści art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.

Z pism powoda wynikało dla sądu, że swoje żądanie oparł na tym, że po powstaniu tytułu alimenty powodom się nie należały i mógł wygasnąć jego obowiązek alimentacyjny względem nich, ale powodowie nadal te alimenty egzekwowali. Powód także podnosił,

że zadłużenie nie powinno być egzekwowane przez wierzycieli z uwagi na zasady współżycia społecznego bowiem zaistniała obecnie sytuacja, że on znalazł się w niedostatku a pozwani mają ustabilizowane życie i znaczne dochody.

Podkreślono, że w piśmie powoda nie wskazano czy powództwo obejmuje także zadłużenie na rzecz innych podmiotów czy tylko na rzecz pozwanych wierzycieli, co doprowadziło sąd do wniosku, że z jego treści wynika, że chodzi o całość zadłużenia związanego wyżej opisanym tytułem wykonawczym.

Zwrócono też uwagę, że w zakresie obowiązku alimentacyjnego powód na podstawie art. 133 § 3 kro mógł się uchylić od nałożonego na niego obowiązku alimentacyjnego

w sytuacji w tym przepisie opisanej bądź na podstawie art. 144¹ kro.

Według sądu, powód wcześniej, jak wynika to z materiału, takie próby czynił, jednakże jego żądania w tym zakresie zostały oddalone i dlatego w tym procesie jest wątpliwe dla sądu aby powód mógł z takimi żądaniami wystąpić.

Sąd stwierdził jednak, że brak jest dowodów aby w okresie jaki obejmuje zaległość określona w tytule wykonawczym obowiązek alimentacyjny powoda względem pozwanych wygasł.

Podniesiono przy tym, że w pismach pełnomocnika nie został wskazany czas kiedy obowiązek taki by nie występował. Pozwani bowiem uczyli się, bywało że pracowali w tym czasie ale były to jedynie zajęcia dodatkowe mające uzupełnić środki jakie były im niezbędne na kontynuowanie nauki oraz życia.

W ocenie sądu z dowodów wynika bowiem, że alimenty nigdy nie były waloryzowane a kwoty te niewątpliwie w czasie nauki w szkole średniej i w okresach późniejszych w czasie studiów nie wystarczały im na utrzymanie.

Sąd stwierdził, że powód natomiast nigdy dzieciom w żaden sposób nie pomógł, nie płacił nawet alimentów w tak niskiej kwocie. Powód ponadto nie przedstawił w tej sprawie żadnych orzeczeń sądu, które by stwierdzały, że obowiązek alimentacyjny został uchylony z datą wsteczną a pozwani by w dalszym ciągu egzekwowali swoje należności alimentacyjne. Nie wykazano także dla sądu w tej sprawie aby obowiązek alimentacyjny powoda wygasł z datą wsteczną.

Sąd zwrócił kolejno uwagę, że następną okolicznością, jaka według strony powodowej miała by być podstawą do uwzględnienia powództwa opozycyjnego na wskazanej podstawie, byłyby niemożność egzekwowania należności objętych tytułem wykonawczym z uwagi na art. 5 k.c. Pozwani według powoda osiągnęli status majątkowy taki, że wyegzekwowanie świadczeń na ich rzecz było by nadużyciem zasad z art. 5kc.

Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego stwierdził, że dopuszczona jest możliwość badania czy po powstaniu tytułu egzekucyjnego nie nastąpiło zdarzenie lub okoliczności wyniku których należności nie mogły by być egzekwowane, gdyż w przeciwnym wypadku byłoby to sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Sąd po rozpoznaniu sprawy, a w szczególności po ustaleniu przyczyn niepłacenia alimentów i obecnej sytuacji powoda doszedł do przekonania, że powód nie może się na tą podstawę powoływać. Dla sądu bowiem sytuacja, w jakiej znalazł się powód, została spowodowana jego zachowaniem, brak było przyczyn obiektywnych leżących poza nim, które by spowodowały sytuację, że mieszka on obecnie w schronisku dla bezdomnych. Powód miał jako oficer policji kwalifikacje do podjęcia innej pracy chociażby w ochronie mienia. Powód nie przedstawił dokumentów aby jego stan zdrowia uniemożliwił mu podjęcie pracy i prowadzenie normalnego życia.

Z jego zeznań wynika zdaniem sądu, że nie podejmował żadnych wysiłków dla poprawy swoich warunków życia. Powód doprowadził do rozpadu rodziny. Sąd rozwiązał małżeństwo rodziców pozwanych z wyłącznej winy powoda. Nigdy po rozwodzie powód nie zajmował się dziećmi ani nie pomógł im w żadnej postaci. Z materiału nie wynika także aby to pozwani mieli jakiś negatywny wpływ na sytuację powoda.

Z materiału przedstawionego przez powoda nie wynika dla sądu aby pozwani obecnie wiedli życie na jakimś nadzwyczaj wysokim poziomie. Prowadzą, jak wynika ich zeznań, życie na poziomie przeciętnym. Powód natomiast wytacza im różne sprawy, na przykład o zasądzenie na jego rzecz alimentów, które nie znajdują pozytywnego wyniku.

Sąd podkreślił przy tym, że osoba, która uchylała się od płacenia tak niewielkich nie waloryzowanych alimentów, nie może się obecnie powoływać w sprawie o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności na zasady współżycia społecznego.

Z uwagi na to, że powód nie wykazał jakichkolwiek podstaw do tego aby można było pozbawić tytuł wykonawczy klauzuli wykonalności, sąd nie musiał ustalać dokładnych kwot jakie na podstawie tego tytułu obciążają powoda tylko w całości powództwo oddalił.

Koszty pełnomocników z urzędu ustalono w oparciu o przepisy rozporządzenia MS z 3.10.2016 (Dz. U z 2019 r. poz. 18).

Z powyższym wyrokiem nie zgodził się powód, reprezentowany przez pełnomocnika z urzędu będącego adwokatem, składając **apelację**, w której zaskarżył orzeczenie w całości, zarzucając:

1/ naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a to:

a/ art. 233 § 1 k.p.c. poprzez rozważenie zebranego materiału dowodowego w sposób niewszlachetny, selektywny i powzięcie błędnych ustaleń faktycznych, w szczególności wskutek dokonania dowolnej a nie swobodnej, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, oceny następujących dowodów:

- zeznań pozwanych, które zarówno tak w zakresie chwili uzyskania przez nich możliwości samodzielnego utrzymania się jak i przyczyn, dla których powód znalazł się w obecnej sytuacji i zamieszkał w schronisku dla bezdomnych, są niespójne i nielogiczne, a nadto których wiarygodność osłabia zarówno fakt, iż nigdy żadne z nich nie wystąpiło przeciwko powodowi z roszczeniem o podwyższenie zasądzonych alimentów, jak również odmowa podania osiągniętych przez siebie dochodów i lekceważący stosunek do sądu zaprezentowany podczas rozprawy,

- zeznań świadka G. K. poprzez pominięcie przy ich ocenie jej osobistej niechęci do powoda i okoliczności, iż jako matka pozwanych jest ona zainteresowana w uzyskaniu korzystnego dla nich rozstrzygnięcia,

- zeznań powoda, których nie może dyskwalifikować zarówno okoliczność, że pozostają w sprzeczności z zeznaniami pozwanych oraz ich świadka, jak również treść rozstrzygnięć zapadłych winnych toczących się pomiędzy stronami postępowaniach sądowych,

co w konsekwencji doprowadziło Sąd Rejonowy do błędnego ustalenia, że powód nigdy nie płacił zasądzonych alimentów, jako emeryt nie starał się o zatrudnienie, w obecnej sytuacji znalazł się z przyczyn przez siebie zawinionych, zaś pozwani nie osiągnęli w okresie pobierania nauki możliwości samodzielnego utrzymania się i prowadzą życie na poziomie przeciętnym, podczas gdy wszechstronna i prawidłowa ocena materiału dowodowego powinna skutkować ustaleniem, że z emerytury powoda cały czas dokonywane są potrącenia na poczet egzekwowanych alimentów, powód bezskutecznie podejmował starania o zatrudnienie, jego sytuacja finansowa zmusiła go do zamieszkania w schronisku dla bezdomnych, zaś pozwani uzyskali możliwość samodzielnego utrzymania się jeszcze w okresie pobierania nauki i osiągają znaczne dochody,

b) art. 316 k.p.c. wskutek istnienia w chwili zamknięcia rozprawy innego stanu rzeczy niż ustalony przez Sąd Rejonowy,

c) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku dowodów, na których Sąd się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej,

2/ prawa materialnego, a to art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, w której zasady współżycia społecznego sprzeciwiają się dalszej egzekucji alimentów.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez pozbawienie w całości wykonalności tytułu wykonawczego w postaci wyroku Sądu Wojewódzkiego w Sieradzu z dnia 28 stycznia 1997 r. wydanego w sprawie

o sygn. akt I 1 C 30/97 zaopatrzonego w klauzulę wykonalności oraz o przyznanie kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych i jednocześnie oświadczam, iż nie zostały one pokryte w całości ani w części.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Kontrola instancyjna nie wykazała żadnych uchybień przepisom prawa. Dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne dotyczące okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy znajdują odzwierciedlenie w przytoczonych na ich poparcie dowodach. Stąd ustalenia te oraz wyprowadzone na ich podstawie wnioski prawne Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne.

Ustosunkowując się do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. zwrócić uwagę należy, iż przepis ten stanowi zasadniczą podstawę prawną, określającą kompetencje sądu w zakresie oceny materiału procesowego. Na tej podstawie sąd porównuje i waży walor wiarygodności poszczególnych dowodów oferowanych przez strony i ich wartość (moc dowodową) dla poczynienia ustaleń istotnych dla sprawy.

Przypomnieć należy, iż Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że postawienie zarzutu obraży art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez stronę skarżącą stanu faktycznego przyjętego przez nią na podstawie własnej oceny dowodów; strona skarżąca może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8 poz. 139 i z 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000/10 poz. 189). Strona musi wykazać, że ocena ta nie da się pogodzić z zasadami logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego lub też jest oceną niepełną, bo nie biorącą pod rozwagę w ramach jej dokonywania, istotnej części materiału procesowego.

Określonej tymi granicami rzeczowej polemiki z oceną sądu nie może więc zastąpić przedstawienie oceny własnej przeprowadzonych w sprawie dowodów i wynikających z niej wniosków w zakresie ustaleń, które to ustalenia (uznawane przez autora zarzutu za odpowiadające rzeczywistości stanowi rzeczy) są przeciwne konstatacjom faktycznym dokonanych przez sąd.

Zarzut ten nie jest usprawiedliwiony nawet wówczas, gdy wnioski w zakresie ustaleń sformułowane przez apelującego - oparte na dowodach zgromadzonych w postępowaniu rozpoznawczym były równie usprawiedliwione jak te, które chociaż odmienne, sformułował sąd na potrzeby orzeczenia poddanego kontroli instancyjnej. Swobodna ocena dowodów jest bowiem jednym z podstawowych atrybutów kompetencji jurysdykcyjnej sądu rozstrzygającego sprawę.

Analizując natomiast uzasadnienie zarzutów apelacji nie można dopatrzeć się w nich wskazania przyczyn dla których ocena dowodów i wyciągnięte z nich wnioski powinny zostać uznane za wadliwe. Skarżący ogranicza się wyłącznie do wskazania w jaki sposób sąd pierwszej instancji powinien ocenić dowody – zeznania stron oraz świadków i jakie wnioski z tych ustaleń wyprowadzić. Prezentowany przez niego sposób argumentacji nie zawiera więc sfery motywacyjnej odpowiadającej kryteriom wynikającym z art. 233 k.p.c., co czyni tak skonstruowany zarzut nieskutecznym.

Nie można przy tym zgodzić się ze skarżącym, że w sprawie naruszono art. 316 § 1 k.p.c., stosownie do którego, po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Jest to tzw. zasada aktualności orzeczenia. Sąd uwzględnia zatem stan faktyczny i prawny istniejący w chwili zamknięcia rozprawy a nie w chwili wytoczenia powództwa. Stan ten może bowiem ulec zmianie na skutek różnego rodzaju okoliczności. Skarżący jednak, poza swoimi twierdzeniami, nie wykazał okoliczności, które nie zostały przez sąd wzięte pod uwagę

w dacie wyrokowania i wpłynęły na rozstrzygnięcie sądu. Dokonując analizy środka zaskarżenia należy dojść do wniosku, że skarżący usiłuje przedstawić siebie

w korzystniejszym świetle, niż to wynika z ustalonego stanu faktycznego. Sąd w sprawie odniósł się w swym uzasadnieniu do wszystkich istotnych okoliczności sprawy, wydając wyrok zgodny ze stanem rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy.

Sąd Rejonowy nie uchybił także przepisowi art. 328 § 2 k.p.c. Dla skuteczności zarzutu obrazy przepisów postępowania konieczne jest bowiem wykazanie przez stronę skarżącą, że uchybienie sądu w tym zakresie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, czego strona skarżąca nie uczyniła. W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że z natury rzeczy sposób sporządzenia uzasadnienia orzeczenia nie ma wpływu na wynik sprawy, ponieważ uzasadnienie wyraża jedynie motywy wcześniej podjętego rozstrzygnięcia. Z tego względu zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może znaleźć zastosowanie w tych wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia. Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może okazać się usprawiedliwiony tylko wówczas, gdy z uzasadnienia orzeczenia nie daje się odczytać,

jaki stan faktyczny lub prawny stanowił podstawę rozstrzygnięcia, co uniemożliwia kontrolę instancyjną. Skarżący nie wykazuje, jaki istotny wpływ na rozstrzygnięcie – co do meritum – mogłoby mieć wskazane przez nią uchybienie. Powoływanie się w apelacji na niewskazanie w uzasadnieniu wyroku dowodów, na których sąd się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, nie jest wystarczające dla uznania zarzutu naruszenia prawa procesowego, skoro sąd I Instancji w treści uzasadnienia dotyczącej ustaleń stanu faktycznego wskazał na dowody, na których się oparł, co samo przez się prowadzi do wniosku, że w zakresie przez sąd nie wyszczególnionym, nie były istotne dla rozpoznania sprawy.

Wbrew skarżącemu w sprawie nie doszło także do naruszenia art. 5 k.c. Klauzula generalna niedopuszczalności czynienia ze swego prawa użytku sprzecznego z zasadami współżycia społecznego ma na celu zapobieganie stosowaniu prawa w sposób prowadzący

do skutków nieetycznych lub rozmijających się w sposób zasadniczy z celem danej regulacji prawnej. Jeśli więc uwzględnienie powództwa, zgodnego z literą prawa, powodowałoby skutki rażąco niesprawiedliwe i krzywdzące (summum ius summa iniuria), nie dające się zaakceptować z punktu widzenia norm moralnych i wartości powszechnie uznawanych

w społeczeństwie, art. 5 k.c. zezwala na jego oddalenie. Przepis ten służy ocenie wykonywania wszystkich praw podmiotowych, niezależnie od ich przynależności

do określonej gałęzi prawa cywilnego. Usuwa natomiast spod ochrony takie wykonywanie prawa podmiotowego, które na tę ochronę nie zasługuje ze względów teleologicznych (społeczno-gospodarcze przeznaczenie prawa) oraz aksjologicznych (zasady współżycia społecznego). Możliwość powoływania się na ten przepis istnieje jednak tylko w przypadku - verba legis - "czynienia użytku ze swego prawa", a więc nie ma on zastosowania w tych stanach faktycznych, w których określony skutek prawny, choć niekorzystny dla strony, występuje z mocy prawa, którą to sąd jest zobowiązany uwzględnić. Art. 5 k.c. stosujemy więc, co do zasady, wówczas, gdy istnieje potrzeba ochrony drugiej strony stosunku prawnego, jej słusznego interesu, który na tę ochronę zasługuje i wówczas, gdyby w inny sposób nie można zabezpieczyć interesu zagrożonego wykonywaniem prawa podmiotowego

i nie ma innych mechanizmów prawnych zapewniających tę ochronę.

Nie można zatem uznać, że w okolicznościach tej sprawy żądanie pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności powinno być oparte w wyżej wskazanej klauzuli generalnej. Bezsprzecznie obecna sytuacja życiowa powoda jest trudna. Jednak nie można zapomnieć,

że powód sam doprowadził do rozpadu rodziny, po rozwodzie nie płacił zasądzonych

na dzieci alimentów, nie interesował się ich życiem, co sprawia, że powód sam nie przestrzegał zasad współżycia społecznego. Dlatego też, powód nie może obecnie poszukiwać ochrony w oparciu zasady współżycia społecznego, skoro sam ich nie przestrzegał.

W tej sytuacji zarzuty apelacji kwestionujące braku uwzględnienia przez Sąd Rejonowy klauzuli generalnej z art. 5 k.c. należało uznać za niezasadne i pozbawione jakichkolwiek podstaw.

Wobec powyższego apelacja, jako całkowicie bezzasadna, na podstawie art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu, o czym orzeczono jak w punkcie 1 sentencji.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym orzeczono w punkcie 2 sentencji na podstawie § 10 ust. 4, § 8 pkt 5 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 1 i § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 roku (Dz.U.2019. poz. 18 t.j.).